

Tomasz Skrzyński

ORCID [0000-0003-2063-4396](https://orcid.org/0000-0003-2063-4396)




Uniwersytet Pedagogiczny imienia Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie (Kraków, Polska)

tomasz.skrzynski@up.krakow.pl

W obliczu zagrożenia. Próba powołania w 1950 r. interdyscyplinarnego Instytutu Badań nad Człowiekiem Polskiej Akademii Umiejętności

Abstrakt

Większość ze zgłoszonych w latach 1945–1950 oddolnych propozycji reform Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) miała na celu dostosowanie Akademii do pogłębiającej się specjalizacji w świecie nauki. Omawiana w artykule, nieznaną dotąd, inicjatywa filozofa Romana Ingardena miała charakter odmienny. Projektowany przez niego Instytut miał być ośrodkiem służącym stałej współpracy naukowej między uczonymi reprezentującymi nauki przyrodnicze i humanistyczne.

INFORMACJA O PUBLIKACJI		e-ISSN 2543-702X ISSN 2451-3202		 BRYLANTOWY MODEL OTWARTEGO DOSTĘPU
CITATION				
<p>Skrzyński, Tomasz 2020: W obliczu zagrożenia. Próba powołania w 1950 r. interdyscyplinarnego Instytutu Badań nad Człowiekiem Polskiej Akademii Umiejętności. <i>Studia Historiae Scientiarum</i> 19, ss. 131–165. DOI: 10.4467/2543702XSHS.20.006.12562.</p>				
OTRZYMANO: 03.11.2019 ZAAKCEPTOWANO: 22.08.2020 OPUBLIKOWANO ONLINE: 30.09.2020		POLITYKA ARCHIWIZOWANIA Green SHERPA / RoMEO Colour	LICENCJA 	
WWW	https://ojs.ejournals.eu/SHS/ ; http://pau.krakow.pl/Studia-Historiae-Scientiarum/archiwum			

Korzystając z źródeł archiwalnych i publikacji, omówiono również okoliczności powstania tego pomysłu. Opisano także powody, dla których inicjatywa ta nie została wdrożona.

Ingarden uważał, że badania prowadzone w ramach pracowni eksperymentalnych Instytutu powinny objąć podstawowe zagadnienia praktyczne, zarówno odnośnie do całych zbiorowości, jak i poszczególnych ludzi. Miały dotyczyć m.in. natury człowieka, jego roli na świecie, odrębności i pokrewieństwa w stosunku do innych istot żywych. Ingarden proponował także przetestowanie w ramach Instytutu nowych metod badań i wyszkolenie w ich stosowaniu licznych naukowców.

W praktyce idea powołania Instytutu Nauk o Człowieku PAU była sprzeczna z ówczesną polityką władz państwowych.

Słowa kluczowe: *Roman Ingarden, Instytut Badań nad Człowiekiem Polskiej Akademii Umiejętności, Polska Akademia Umiejętności, nauki przyrodnicze, nauki humanistyczne*

In the face of threat. The Attempt to appoint in 1950. interdisciplinary Institute of Human Research of the Polish Academy of Arts and Sciences

Abstract

Most of the proposals for reforms at the Polish Academy of Arts and Sciences, submitted in 1945–1950, concerned the adaptation of the Academy to further specialization in the world of science. Discussed in the article, the previously unknown, initiative of the eminent philosopher Roman Ingarden was of a different nature. The institute, he was designing, was to be the center of permanent scientific cooperation between scientists from natural and humanities sciences.

Using the archive sources and publications, the circumstances of this idea creation were also discussed. The reasons why this initiative was not implemented were also described.

Ingarden believed that research conducted as part of the Institute's experimental labs should cover basic practical issues

both for entire communities and individual people. They were to concern, i.a. the nature of man, his role in the world; separateness and kinship to other living beings. The philosopher also proposed testing new research methods at the Institute and training numerous scientists in their application.

In practice, the idea of establishing the Institute of Human Sciences of the Polish Academy of Arts and Sciences was contrary to the policy of the state authorities at that time.

Keywords: *Roman Ingarden, Institute of Human Sciences of the Polish Academy of Arts and Sciences, Polish Academy of Arts and Sciences, natural sciences, humanities*

1. Wstęp

Celem artykułu jest analiza, nieznaną dotąd badaczom, inicjatywy powołania Instytutu Badań nad Człowiekiem Polskiej Akademii Umiejętności (PAU). Niniejszy tekst stanowi równocześnie przyczynek do badań nad postrzeganiem ówczesnej rzeczywistości politycznej i społecznej przez część członków PAU – najważniejszej polskiej społecznej instytucji naukowej.

Zastosowano metodę analizy treści, częściowo analizę kontekstu ustrojowego. Ze względu na specyfikę analizowanego zagadnienia, nie wykorzystano badania reprezentacyjnego. W niewielkim stopniu zastosowano metody monograficzną i biograficzną. Artykuł nie ma bowiem charakteru biograficznego. W celu przybliżenia czytelnikowi uwarunkowań historycznych zamieszczono wypowiedzi wpływowych działaczy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) z lat 1949–1950.

2. Kontekst powstania dokumentu

W polskim środowisku naukowym dominowali wówczas uczeni aktywni przed 1939 r.¹ Zdecydowana większość z nich była co najmniej niechętnie nastawiona wobec komunistycznej władzy. Przykładem może być masowe poparcie przez profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego (UJ) Polskiego Stronnictwa Ludowego w 1946 r. Działaczem głównej partii opozycyjnej był m.in. późniejszy sekretarz generalny PAU, historyk Jan

¹ Borzym 1995, s. 84.

Dąbrowski². Po klęsce legalnej opozycji wielu badaczy nadal uważało, że rosnąca presja władz wobec społeczeństwa ma charakter przejściowy³. Część, podobnie jak większość obywateli, poważnie brała pod uwagę możliwość rychłego zakończenia rządów komunistów⁴.

Po zakończeniu kataklizmu wojennego wielu członków PAU poparło te postulaty reformy Akademii, które były wysuwane oddolnie przez niektórych wybitnych uczonych od lat aktywnych w jej strukturach. Dążyli oni do przeprowadzenia decentralizacji Akademii drogą tworzenia jej struktur np. w Warszawie, Wrocławiu czy Poznaniu. Proponowano modyfikację sposobu wyboru nowych członków Akademii. Postulowano utworzenie, zasadniczo na bazie jej struktur lub należących do Akademii uczonych, nowych Wydziałów: Rolniczego (Rolniczo-Leśnego)⁵, Nauk Technicznych, Matematyczno-Fizycznego i Biologicznego (te ostatnie przez podział na dwie części Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego). Niektórzy członkowie PAU proponowali radykalne zwiększenie liczby instytutów naukowych m.in. przez utworzenie ich w zakresie nauk ścisłych i przyrodniczych. Wnioskowano o powołanie co najmniej kilkunastu nowych komisji. Inni uczeni zwracali uwagę na konieczność likwidacji Komisji Fizjograficznej, połączenie Komisji Historycznej z Komisją Historii Wojskowości. Niektórzy dążyli do wznowienia prac zlikwidowanej przed wojną Komisji Geograficznej. Proponowano także większą selekcję prac przeznaczonych do zamieszczenia w wydawnictwach Akademii. Wśród postulatów znalazło się także podniesienie poziomu dofinansowywania badań członków Korporacji⁶.

² Skrzyński 2014, s. 84; Sękowski 2011a, s. 45. Podstawową pracą poświęconą krakowskiemu struktuirom PSL pozostaje nadal monografia autorstwa tego ostatniego badacza (Sękowski 2011b).

³ Kuliniak, Pandura, Ratajczak 2018, ss. 250–251.

⁴ Mimo upływu lat w wielu kwestiach aktualne pozostają tu ustalenia Zygmunta Woźniczki (Woźniczka 1999, ss. 53–186). Nie licząc szeregu późniejszych szczegółowych ustaleń badaczy rozproszonych po dziesiątkach publikacji książka ta jest na razie ostatnią monografią poświęconą oczekiwaniom Polaków na III wojnę światową.

⁵ Sprawę jego powołania omawiano na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym PAU już w 1939 r. (Köhler 2002, s. 149). Ten drugi wariant nazwy projektowanego Wydziału: Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności (dalej cyt. AN PAN i PAU) Polska Akademia Umiejętności (dalej cyt. PAU) sygn. I 12, s. 1853.

⁶ AN PAN i PAU. PAU sygn. W III-6b, ss. 17–18, 29, 79–80; AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 31 marca 1950, s. 11; Hübner 1994, ss. 21, 67–69, 140–141; Skrzyński 2015, ss. 272–273.

Swoje propozycje uzasadniali dążeniem do polepszenia i rozszerzenia działalności Akademii, zmianami poglądów na Zachodzie co do zadań i celów najważniejszych narodowych instytucji naukowych⁷, koniecznością zwiększenia prestiżu PAU w nowych realiach politycznych oraz osłabienia presji Polskiej Partii Robotniczej (PPR) wobec Akademii.

PAU była postrzegana przez komunistów jako instytucja konserwatywna, niechętna zmianom. PPR planowała odgórnie przekształcić PAU w organizację rozszerzającą wpływy rządzących w środowisku naukowym. Działacze PPR z reguły podzielali pogląd ministra oświaty Stanisława Skrzeszewskiego, że wolność badań naukowych nie ma realnego wpływu na rozwój nauki. Utrzymanie autonomii nauki porównywał on do budowy „egipskiej piramidy zamiast na szerokiej podstawie, na ostrzu wierzchołka”⁸. Zgodnie z instrukcjami płynącymi z ZSRR tendencja ta uległa nasileniu w połowie 1948 r. Odtąd krajowe kierownictwo PPR, a następnie PZPR, zmierzało faktycznie do stopniowego ograniczenia dotacji finansowych, działalności wydawniczej i badawczej dla całego społecznego ruchu naukowego. W 1949 i 1950 r. wyraźnie wzrosła w omawianym zakresie skala działań władz partyjnych i państwowych⁹.

Syntetycznie przedstawione wyżej powojenne propozycje rozbudowy aktywności Akademii skupiały się najczęściej na radykalnym rozszerzeniu działalności PAU w konkretnych dziedzinach¹⁰ lub dyscyplinach lub na podziale istniejących struktur na mniejsze. Były jednak także inicjatywy o odmiennych celach. Najważniejszą z nich zgłosił w 1950 r. jeden z najwybitniejszych polskich filozofów tego okresu – Roman Ingarden.

⁷ Przykładowo, zaliczany do najwybitniejszych fizyków polskich XX w., wiceprzewodniczący Międzynarodowej Unii Fizyki Czystej i Stosowanej (International Union of Pure and Applied Physics), profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Czesław Białobrzęski podkreślał 17 czerwca 1946 r. na forum Wydziału III: „obecnie zmieniły się na całym świecie zapatrywania na zadania i cele najważniejszych instytucji naukowych”. Nie chodziło mu bynajmniej jedynie o nauki ścisłe. Czesław Białobrzęski po II wojnie światowej prowadził także badania z zakresu filozofii. Dyrektor tego Wydziału Władysław Szafer mówił wówczas, że – aby nadążyć za tymi zmianami – należy dążyć do: „rozszerzenia działalności Akademii” (AN PAN i PAU. PAU sygn. WIII-6b, s. 79 – oba cytaty).

⁸ List S. Skrzeszewskiego do L.M. Hirszfelda na temat jego niedoszłego artykułu dla czasopisma „Odrodzenie” zatytułowanego: *Nauka autonomiczna czy nauka kierowania* (cyt. za: Chmielewski 2014, s. 89).

⁹ Jarosz 2017, ss. 33–34, 43–44, 47.

¹⁰ Przykładem plany powołania Wydziału Nauk Technicznych.

Pracował on wówczas na UJ. Wpływał na twórcze rozumienie filozofii dzięki dziełom, które tworzył i swojej postawie życiowej: Uważał, że:

swoistość badania filozoficznego wymaga szczególnej postawy od filozofującego [...] odpowiedzialności intelektualnej i moralnej [...]. Z tej postawy wynikała zdecydowana obrona swego stanowiska¹¹

oraz uznanie, że z władzą nie należy iść na kompromis. Stronił od bieżącej polityki. Jego dorobek naukowy i postawa były doceniane w polskim środowisku naukowym. W 1945 r. został wybrany na członka korespondenta PAU. W 1948 r. mianowano go redaktorem wydawanego przez PAU „Kwartalnika Filozoficznego”. Miał znaczący udział w powołaniu w tym samym roku Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Wchodził w skład jego zarządu. W 1949 r. Walne Zgromadzenie Akademii wybrało go na członka czynnego. Odgrywał wówczas bardzo ważną rolę w pracach Komisji Filozoficznej PAU i był sekretarzem Biblioteki Tłumaczeń Klasyków Filozofii PAU¹².

Ze względu na swą postawę i sprzeczne z marksizmem poglądy filozoficzne, Ingarden był zdecydowanie negatywnie postrzegany w partii komunistycznej. Śledziły go organa bezpieczeństwa. Już w 1945 r. w obozie nowej władzy publicznie stwierdzano, że poglądy Ingardena wiodą nie do rozwoju nauki „ale do mitologii”¹³.

Działania kierownictwa PZPR i w ślad za tym władz państwowych wobec świata nauki, stopniowo przenosiły się na: „instytucjonalny odcinek frontu”¹⁴. Wzrosła presja Ministerstwa Oświaty na terenie uczelni.

¹¹ Majewska 1995, s. 84.

¹² Mimo upływu lat najszerzym opisem życia Ingardena pozostaje: *Ogrodnik 2000*. Najszerzej o ówczesnej działalności Ingardena w PAU: Skrzyński 2002. Zdecydowanie większe zainteresowanie badaczy budzą poglądy naukowe Uczzonego np.: Schaeffer, Potocki (red.) 2012; Garlej, Kuczera-Chachulska (red.) 2015; Dombrowski 2008; Węgrzecki (red.) 2011; Szyszkowska 2017; Tomaszewska 2014; Chrudzimski 2010; Garlej 2013; Słomski (red.) 2010; Ziółkowska 2011; Kuliniak, Leszczyna, Pandura, Ratajczak (oprac.) 2018a; Dębowski (red.) 1994; Głombik 1999, szczególnie ss. 107–144; Węgrzecki (red.) 1995; Kuliniak, Leszczyna, Pandura, Ratajczak (oprac.) 2018b.

¹³ Cyt. z artykułu Jana Tańskiego („Odrodzenie” 23 września 1945) za: Kuliniak, Pandura, Ratajczak 2018, s. 117.

¹⁴ Cyt. za: Kobiela 2011, s. 96.

Coraz otwarciej zapowiadano odsunięcie części uczonych od działalności dydaktycznej. Na początku 1949 r. w kierownictwie PZPR oceniano, że w skali kraju środowiska naukowe i ich działalność badawcza: „odznaczają się poważnym zapóźnieniem w stosunku do innych odcinków życia”¹⁵. Przykładowo co najmniej od wiosny 1949 r. Ingarden brał pod uwagę rychłą utratę katedry na UJ¹⁶.

W 1950 r. poglądy filozoficzne Ingardena władze PZPR otwarcie zaliczały (razem z filozofią tomistyczną i neopozytywistyczną) do: „obcych klasowo kierunków filozoficznych”¹⁷, których przewyżczenie jest: „warunkiem całkowitego ideologicznego zwycięstwa światopoglądu marksistowsko-leninowskiego w Polsce”¹⁸. Kierujący strukturami PZPR w UJ Bogdan Kędziorek podkreślał, że Ingarden:

Przy sobie gromadzi najbardziej reakcyjne, klerykalne elementy Uczelni, które są pod zupełnym jego wpływem. [...] to zdecydowany, świadomy wróg, któremu należy odebrać Katedrę¹⁹.

Już w październiku 1948 r. w Wydziale Oświaty i Kultury Komitetu Centralnego ideowej i organizacyjnej poprzedniczki PZPR, działalność PAU uznano za politycznie szkodliwą i wykazującą: „wiele błędów naukowych”²⁰. Postulowano rozpoczęcie sterowanej odgórnie kampanii prasowej. Jej celem miało być obnażenie rzekomego zacofania naukowego PAU. PZPR, która powstała w grudniu 1948 r., kontynuowała politykę powolnego ograniczania Akademii: „do roli lokalnego towarzystwa naukowego krakowskiego”²¹.

¹⁵ Cyt. za: Hübner 1987, s. 96.

¹⁶ Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego SIII Ingarden R. Pisma z 20 kwietnia, 13 i 20 maja 1949. Komunistyczne szykany, a następnie represje wobec Ingardena są szeroko opisane w łącznie kilkudziesięciu publikacjach (opisy są różnej długości). Warto dodać, że akta UB dotyczące jego osoby zostały zniszczone, prawdopodobnie w 1955 lub 1956 r. (zob. też Terlecki 2002, s. 7–8, 122–125).

¹⁷ Kuliniak, Pandura, Ratajczak 2018, s. 192.

¹⁸ *Ibidem*, ss. 192 – 193.

¹⁹ Cyt. za: Dybiec 2001, s. 12, przyp. 13; oraz: Stróżewski 2000, ss. 255–256.

²⁰ Uchwały I posiedzenia Komisji KC PPR przy Wydziale Oświaty i Kultury do spraw reorganizacji PAU, b.d., w: Chmielewski 2014, aneks 13, s. 222–223. Ten sam dokument: Mauersberg, Walczak 1999, s. 469.

²¹ *Ibidem*.

Nie pomagały deklaracje lojalności ze strony władz PAU. We władzach PZPR wiedziano, jakie były rzeczywiste poglądy polityczne wielu jej członków. Nieprzypadkowo w 1950 r. członkiem czynnym został wybrany wybitny prawnik i były ważny działacz opozycyjnego PSL w Krakowie – Adam Vetulani. W latach 1949–1951 władze partyjne natrafiły m.in. na duży opór przed wyborem do składu Komisji Historycznej PAU jednego z czołowych partyjnych historyków (Celiny Bobińskiej)²². Równocześnie 23 kwietnia 1951 r. Wydział Historyczno-Filozoficzny Akademii zatwierdził wybór do Komisji Filozoficznej PAU otwartego krytyka marksizmu z pozycji katolickich – ks. Kazimierza Klósaka i rektora Kolegium Jezuitów w Krakowie – ks. Jana Popiela²³.

Biurokracja państwowa coraz bardziej utrudniała funkcjonowanie PAU. Jak pisał po latach Stanisław Grodziski „uznano ją za przeszkodę na drodze do komunizmu”²⁴. Nasilono też działalność cenzury sprawdzającej na wszystkich etapach wydawniczych nie tylko treść publikacji naukowych²⁵, ale także zaproszeń i zwykłych afiszy informacyjnych drukowanych przez Akademię²⁶.

Malowały możliwości działania Ingardena w Akademii. W czerwcu 1949 r. Ingarden pisał do sekretarza generalnego PAU Jana Dąbrowskiego:

Pragnę nie przysparzać kłopotów Polskiej Akademii Umiejętności, a zarazem ułatwić dalsze ukazywanie się „Kwartalnika Filozoficznego”. Zgłaszam przeto ponownie gotowość zrezygnowania ze stanowiska redaktora „Kwartalnika Filozoficznego”²⁷.

²² Pasisz 2019, s. 118.

²³ AN PAN i PAU. PAU sygn. WII-9a; AN PAN i PAU. PAU sygn. WII-57; Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego Spuścizna Danuty Gierulanki DCIX1A.

²⁴ Grodziski 2005, s. 63.

²⁵ Przykład presji: AN PAN i PAU Spuścizna Izydory Dąbskiej, sygn. K III-109 List R. Ingardena do I. Dąbskiej z 19 października 1949, wydany drukiem w: Kuliński, Leszczyzna, Pandura, Ratajczak [2018a](#), s. 174.

²⁶ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG beznumery IV/3/1949.

²⁷ AN PAN i PAU. PAU W II – 59, pismo redaktora „Kwartalnika Filozoficznego” do sekretarza generalnego PAU z 28 czerwca 1949. Ostatecznie Ingarden pełnił tę funkcję do 1952 r.

W opisanych realiach w 1949 i na początku 1950 r. władze Akademii kontynuowały starania o powołanie nowych wydziałów oraz komisji, szczególnie o profilu matematyczno-przyrodniczym i technicznym²⁸.

Liczyły, że uda się przetrwać okres przygotowywanych przez PZPR generalnych zmian struktur naukowych. Przykładowo w obliczu polityki władz zmierzających do powoływania instytutów, sekretarz generalny PAU Jan Dąbrowski w lutym 1950 r. przekonywał władze w Warszawie, że Akademia zdolna jest do prowadzenia: „planowych badań”, zgodnych z: „potrzebami nauki i życia”²⁹. Jan Dąbrowski równocześnie wskazywał, że komisje PAU mają potencjał pozwalający na efektywne szkolenie „pracowników badawczych”³⁰ w zakresie prowadzenia badań. Przekonywał, że można je tak przekształcić by miały „charakter wyłącznie roboczy” i pracowały „zespołowo i planowo”³¹. Przy komisjach proponował powołać „pracownie zatrudniające stałych pracowników naukowych”³². Na Walnym Zgromadzeniu członków PAU w marcu 1950 r. sekretarz generalny Jan Dąbrowski proponował powołanie w ramach Akademii 3 rodzajów pracowni i warsztatów: humanistycznych, przyrodniczych „jako czysto naukowe”³³ oraz przeznaczonych dla badań stosowanych (rolnicze, farmaceutyczne). Nie przewidywał tu więc rozbudowy struktur interdyscyplinarnych³⁴.

Efektem takiej linii postępowania władz Akademii i oddolnych dążeń jej członków było m.in. powołanie w PAU nowych struktur niższego rzędu. W 1949 r. były to Komisje Nauk Rolniczo-Leśnych³⁵ oraz Medycyny Klinicznej i Doświadczalnej. W 1950 r. rozpoczęły działalność 3 komisje i 2 komitety. Komitet Atlasu Gwar Polskich wpisywał się w politykę władz podkreślających polskość Ziemi Zachodnich i Północnych. Zasługi na tym ostatnim polu przewodniczącego tego Komitetu, prezesa Akademii Kazimierza Nitscha, były znane nie tylko

²⁸ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 31 marca 1950, s. 11.

²⁹ Cyt. za: Hübner 1999, s. 64.

³⁰ Cyt. za: *Ibidem*.

³¹ Cyt. za: *Ibidem*.

³² Cyt. za: *Ibidem*.

³³ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 31 marca 1950, s. 11.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Powstała w obliczu trudności z powołaniem Wydziału Rolniczego (szerzej o niej: Köhler 2002, s. 132–134 tam też starsza literatura przedmiotu).

w środowisku naukowym. Podobnie można oceniać rozpoczętą wówczas działalność Komitetu Słownika Starożytności Słowiańskich. Szczególną uwagę w kontekście omawianej inicjatywy Ingardena zwracają utworzone wówczas Komisje. Komisja Słowianoznawcza była wspólna dla Wydziałów PAU: Historyczno-Filozoficznego i Filologicznego. Należeli do niej zarówno antropolodzy, jak i historycy, etnografowie, językoznawcy i prawnicy. Do innej międzywydziałowej Komisji Klasyków Przyrodznawstwa i Medycyny³⁶ należał m.in. Ingarden. Z kolei regulamin Komisji Nauk Technicznych zatwierdzono dopiero 28 lutego 1950 r., a oficjalnie rozpoczęła ona działalność 15 czerwca 1950 r.³⁷ Tak późne powołanie tej komisji wynikało m.in. z opisanych wyżej planów powołania Wydziału Technicznego.

W marcu 1950 r. na forum Walnego Zgromadzenia członków PAU sprawa powołania instytutów w ramach Akademii oficjalnie nie była poruszana. Co ważne instytuty naukowe były jednak omawiane w innym kontekście. Część obecnych zgadzała się z tezą, „że czynniki miarodajne oczekują inicjatywy” ze strony PAU³⁸. Ich przeciwnicy wskazywali m.in., że „Akademii należałoby poddać instytuty badawcze”³⁹. Sekretarz generalny Jan Dąbrowski otwarcie nie zgadzał się z oboma podejściami. Wskazywał, że w ówczesnych realiach „sukces odnosi ten kto wykaże się odpowiednimi wynikami pracy, zwłaszcza przy obecnym braku ludzi”⁴⁰. Odpowiednimi wynikami, a więc takimi, jakich oczekują władze PZPR. Trudności PAU pogłębiał fakt, że, jak ogólnie zauważył sekretarz generalny, w Akademii było niewielu uczonych pozytywnie postrzeganych we władzach państwowych.

Kierownictwo PZPR inaczej zapatrywało się na rolę struktur PAU niż Zarząd Akademii i ogromna większość jej członków. Świadczą o tym losy Instytutu Ekonomicznego PAU. Sięgał on swymi początkami czasów Drugiej Rzeczypospolitej⁴¹. Inicjatorem powołania Instytutu przed wojną, a także prawdopodobnie wznowienia jego działalności

³⁶ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 31 marca 1950, s. 8; Hübner 1994, s. 153; Milczanowski 1994, ss. 434–440.

³⁷ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG nr 179/1951, sygn. I 12, s. 2037.

³⁸ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 31 marca 1950, s. 11.

³⁹ *Ibidem*, s. 12.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ O kontekście jego powołania np. Lityńska 2004, s. 175.

w grudniu 1947 r., był Adam Krzyżanowski⁴². Zakładano z góry, że jego cele i działalność ma być inna niż przed wojną. Zważywszy na preferencje komunistycznych władz dla nauk ekonomicznych⁴³, jego rozwój powinien postępować bardzo szybko. Przedstawione władzom państwowym, szeroko zakrojone plany zakładały bowiem powiązanie działalności tej struktury z potrzebami państwa. Instytut, którym po II wojnie światowej kierował Waław Skrzywan, miał się zająć m.in. teorią planowania gospodarczego, teorią ustroju „mieszanego”⁴⁴, teorią dobrobytu „oraz ogólnej równowagi dynamicznej”⁴⁵, granicami i skutkami planowej polityki gospodarczej, strukturą przedsiębiorczości państwowej oraz teorią i taktyką pieniężnej interwencji państwa. W skład Rady Instytutu wchodził m.in. delegat Wydziału Prawa UJ. Program został w lipcu 1947 r. przedstawiony przez PAU zdominowanemu przez socjalistów Centralnemu Urzędowi Planowania. Opacie się, tak jak przed wojną, na dotacjach pochodzących z Fundacji Rockefellera okazało się bowiem niemożliwe. Program zakładał funkcjonowanie Instytutu „w warunkach mieszanej gospodarki reglamentacyjno-wolnorynkowej”⁴⁶. Jego program, uzgodniony i zatwierdzony przez Centralny Urząd Planowania, miał być zgodny z oficjalnym celem odnowienia Instytutu Ekonomicznego PAU – „przyczynienia się o odbudowy gospodarczej Polski”⁴⁷. W jego prace zaangażowano minimum 6 osób⁴⁸.

PAU otrzymała fundusze na działalność Instytutu Ekonomicznego tylko w kwietniu i listopadzie 1947 r. (w więc przed jego oficjalnym uruchomieniem). Wyczerpano je w 1948 r.⁴⁹ W ramach Instytutu Ekonomicznego PAU powstały tylko 4 indywidualne opracowania naukowe i odbyto nieliczne, tematycznie ukierunkowane „konferencje zespołowe” pracowników Instytutu⁵⁰. Decydującym czynnikiem była radykalna zmiana polityki gospodarczej władz państwa w 1. połowie 1948 r. Spowodowało to gruntowną zmianę podejścia do wymienionych zagadnień

⁴² AN PAN i PAU. PAU sygn. I – 63a.

⁴³ Mauersberg, Walczak 2005, ss. 95, 199, 201.

⁴⁴ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 216/1951.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ AN PAN i PAU. PAU sygn. I – 63a.

⁴⁷ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 216/1951.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*.

przez władze państwowe i związane z tym przejęcie w lutym 1948 r. kontroli nad Centralnym Urzędem Planowania przez PPR. W efekcie „dalsza praca w kierunku realizacji zatwierdzonego przez CUP programu stała się nieaktualna”⁵¹. Ważne znaczenie miały także inne czynniki. Negatywny wpływ na losy omawianej struktury PAU miało niechętnie postrzeganie przez PZPR inicjatora powołania Instytutu – Adama Krzyżanowskiego⁵². Co gorsza, jak tłumaczono w czerwcu 1950 r., radykalna zmiana profilu Instytutu niewiele by dała, gdyż równocześnie w ramach Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego „postępowała centralizacja prac badawczo-ekonomicznych w Warszawie”⁵³. Z polecenia kierownictwa PZPR powołano bowiem naukowe instytuty związane z potrzebami ekonomicznymi kraju, podległe Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego⁵⁴.

3. Analiza propozycji Romana Ingardena

Dnia 11 kwietnia 1950 r. naczelne władze PAU rozesłały pismo okólne zachęcające do zgłaszania różnych inicjatyw, także w zakresie tworzenia nowych struktur w Akademii⁵⁵. Nie była to zwykła formalność – m.in. na ich podstawie w ciągu kwietnia 1950 r. w Zarządzie PAU planowano opracować: „program PAU na Kongres Nauki”⁵⁶.

Sprzyjającą atmosferę w Akademii postanowił wykorzystać Ingarden. Już 17 kwietnia, tego samego dnia, w którym sekretarz generalny Akademii Jan Dąbrowski omawiał w Warszawie przyszłość PAU z Janem Drewnowskim i Włodzimierzem Michajłowem – prominentnymi działaczami PZPR oddelegowanymi⁵⁷ do „polityki na froncie naukowym”⁵⁸, Ingarden przedstawił władzom PAU w formie pisemnej pomysł powołania Instytutu. Miał on skupiać „przyrodników jak i humanistów zainteresowanych ogólnymi zagadnieniami dotyczącymi natury ludzkiej”⁵⁹.

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² Z nowszych opracowań por. np. Węc 2015, s. 152.

⁵³ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 216/1951.

⁵⁴ Hübner 1992, t. 2, ss. 505–572.

⁵⁵ Jego zasadniczą treść opublikował: *Idem* 1994, s. 141.

⁵⁶ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 12, s. 2038.

⁵⁷ Hübner 1994, s. 140.

⁵⁸ *Idem* 1987, s. 98.

⁵⁹ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 339/1950.

O pośpiechu przy przygotowywaniu pisma do sekretarza generalnego PAU Jana Dąbrowskiego mogą świadczyć zawarte w nim nieliczne drobne odręczne poprawki⁶⁰ i literówki. Być może nie przeszedł on przez oficjalny obieg kancelaryjny przed dotarciem do najwyższych władz Akademii. Prawdopodobnie był wręczany sekretarzowi generalnemu Janowi Dąbrowskiemu rano 17 kwietnia, tuż przed jego odjazdem do Warszawy.

Inicjatywa Ingardena miała na celu pogłębienie wiedzy o człowieku dzięki badaniom interdyscyplinarnym. Ingarden zwracał uwagę, że przebieg wojny udowodnił, iż „człowiek jest istotą znacznie bardziej zagadkową i w gruncie rzeczy bardziej nieznaną”⁶¹ niż wcześniej zakładali badacze. Mimo to, jak wskazywał, jeszcze w 1950 r. lepiej były rozwinięte badania nad innymi organizmami żywymi; nad przyrodą martwą oraz nad technologiami opartymi na badaniu przyrody. Jego zdaniem szczególnie dotkliwie dysproporcja ta była odczuwalna w zakresie podstawowych zagadnień praktycznych, stojących wówczas przed człowiekiem zarówno odnośnie do poszczególnych jednostek, jak i całych zbiorowości. Powodowało to, że praktyczne zagadnienia:

bywają błędnie rozwiązywane, co uniemożliwia wyjście z impasu w wielu dziedzinach życia współczesnego⁶².

Jak można przypuszczać podkreślanie praktyczności z jednej strony wynikało z przemyśleń Ingardena, z drugiej – miało zwiększyć szanse na powstanie projektowanego Instytutu.

W swoim piśmie Ingarden skupił się tylko na jednej z bardzo ważnych przyczyn opisanego wyżej stanu. Było nią prawie zupełnie rozdzielenie badań nad człowiekiem prowadzonych „z jednej strony przez przyrodników, z drugiej zaś przez tzw. humanistów”⁶³. Ingarden wskazywał, że odnoszą się oni „z lekceważeniem i prawie z pogardą”⁶⁴ do stosowanych przez drugą stronę metod i osiąganych wyników, własne uważając „za jedynie wartościowe i miarodajne”⁶⁵.

⁶⁰ Najważniejsze to dodanie jedynego podkreślenia w tekście, wstawienie słowa „bardziej” i trzy wypadki rozdzielenia słów błędnie napisanych razem (AN PAN i PAU sygn. KSG 339/1950).

⁶¹ *Ibidem.*

⁶² *Ibidem.*

⁶³ *Ibidem.*

⁶⁴ *Ibidem.*

⁶⁵ *Ibidem.*

Efektem był brak „znajomości wyników badań drugiej strony”⁶⁶; duża jednostronność w organizacji „własnych dociekań”⁶⁷; zatracenie „zdolności rozumienia zagadnień strony przeciwnej”⁶⁸ oraz stosowanego przez nią „języka naukowego”⁶⁹.

Za pierwszy krok do zmiany, tych niewątpliwie szkodliwych dla przyszłych badań tendencji, Ingarden uważał powołanie specjalnego ogólnopolskiego Instytutu w ramach PAU. Miał on zgodnie z planem pomysłodawcy pełnić rolę:

organu czy ośrodka porozumienia i współpracy dwu dotąd sobie obcych ugrupowań uczonych interesujących się człowiekiem⁷⁰.

Inicjator powołania Instytutu zdawał sobie sprawę, że – aby idea miała szanse realizacji – skupieni w Instytucie badacze muszą należeć do elity naukowej i uważać za ważną autonomię nauki. W 1950 r. było to możliwe tylko w ramach najważniejszej społecznej instytucji naukowej w Polsce.

Ingarden uwzględnił też konieczność starań „o odpowiednie kierownictwo ogólne”. Do jego zadań miało należeć stworzenie dokładnego planu badań „w różnych kierunkach”⁷¹; przemyślenie i przetestowanie odpowiednich metod badawczych oraz wyszkolenie nowego pokolenia uczonych, którzy te metody będą znali i doskonalili. Mieli oni być wolni „od dziś dość powszechnych uprzedzeń [...] między przyrodnikami”⁷² a humanistami.

Ingarden podkreślał, że zaproponowany przez niego Instytut Badań nad Człowiekiem PAU:

nie miałby wcale być tylko ośrodkiem dyskusyjnym czy przedkładania referatów przypadkowo przez jego członków przedłożonych do dyskusji lub w celu ogłoszenia rozpraw [...] systemem osobniczym zrobionych⁷³.

⁶⁶ *Ibidem.*

⁶⁷ *Ibidem.*

⁶⁸ *Ibidem.*

⁶⁹ *Ibidem.*

⁷⁰ *Ibidem.*

⁷¹ *Ibidem* (2 cytaty).

⁷² *Ibidem.*

⁷³ *Ibidem.*

Zdawał sobie sprawę, że byłoby to sprzeczne z istotą proponowanej przez niego struktury. Według Ingardena planowany Instytut miałby być ośrodkiem stałej:

istotnej współpracy [podkreślenie Ingardena!] nad kompleksami zagadnień” interesujących równocześnie: „przyrodników i humanistów⁷⁴.

Podkreślając inny sposób działania planowanej struktury, Ingarden nawiązywał też pośrednio do losów pierwszego – i do 1949 r. jedynego – Ekonomicznego Instytutu PAU. Jak już wspomniano wyżej związani z nim ekonomiści skupiali się na pracach indywidualnych. Tymczasem, jak zauważają dzisiejsi badacze:

Interdyscyplinarności badań nie należy rozumieć jako sumy szczegółowych projektów czy wyników badań. Podstawą interdyscyplinarności jest podejście systemowe, za pomocą którego przeprowadzamy procedurę badawczą⁷⁵.

Podkreślanie przez Ingardena, że chodzi tylko o zagadnienia interesujące obie grupy uczonych, nie było przypadkowe z jeszcze jednego powodu. Przygotowując swoją inicjatywę musiał on brać pod uwagę przyszłą działalność Instytutu Ochrony Przyrody PAU, któremu patronował wiceprezes Akademii Władysław Szafer. Ten wybitny botanik, 30 stycznia 1950 r., proponował podnieść rangę działającego od 1949 r. Komitetu Ochrony Przyrody przez przekształcenie go w Instytut. Nowa struktura miała przejąć funkcje naukowe i badawcze dawnej Państwowej Rady Ochrony Przyrody⁷⁶. Nie było to zgodne z intencjami władz centralnych PZPR. Po gruntownych zmianach prawnych w zakresie organizacji ochrony przyrody, w 1949 r. Państwowa Rada Ochrony Przyrody została zredukowana do organu opiniotwórczego i doradczego ministra leśnictwa. Przeprowadzono to przy okazji tworzenia w 1949 i 1950 r. rad naukowych o głosie doradczym przy ministerstwach⁷⁷.

Wbrew tym przejawom „nauki resortowej [...] ‘dzielenia’ nauki między resorty”⁷⁸ planowany przez Ingardena Instytut, miał groma-

⁷⁴ *Ibidem* (2 cytaty).

⁷⁵ Sala 2010, s. 93.

⁷⁶ Köhler 2002, s. 150–151.

⁷⁷ Hübner 1992, s. 305–309.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 305, 309.

dzić z jednej strony zoologów, antropologów, przedstawicieli „teoretycznej biologii”⁷⁹, fizjologów, biochemików, neurologów, psychopatologów, psychologów; z drugiej zaś archeologów, historyków sztuki, prawników (teoretyków), socjologów, filozofów, historyków (ze szczególnym uwzględnieniem prehistoryków), etnologów, przedstawicieli „ogólnego językoznawstwa”⁸⁰ oraz filologów. Podając powyższe dyscypliny, Ingarden musiał brać pod uwagę, że dzięki tak szerokiemu ujęciu zainteresowań badawczych, w skład Instytutu mogli wejść: ówczesny prezes Akademii Kazimierz Nitsch (językoznawca), wiceprezes Władysław Szafer (botanik) i sekretarz generalny Jan Dąbrowski (historyk).

Ingarden zwracał uwagę na konieczność powołania w obrębie Instytutu Badań nad Człowiekiem PAU, lub podporządkowania mu, wielu pracowni eksperymentalnych. Słusznie przewidywał, że będą one wymagać „znacznych nakładów na aparaturę i na stałe opłacanie pracujących w instytucie uczonych”⁸¹. Jak dziś wiadomo:

Interdyscyplinarność badań wiąże się z większymi nakładami finansowymi [...] jednak jest to jedyny sposób, za pomocą którego możemy osiągnąć całościowe efekty⁸².

W wymiarze naukowym rezultaty działalności powyższych pracowników miały być widoczne dopiero w miarę upływu lat. Powstanie wymienionych struktur mogło ułatwiać starania Zarządu PAU o dodatkowe środki finansowe od rządu. Było to bardzo istotne w obliczu znacznego obniżenia w pierwszym kwartale 1950 r. przez ministerstwo dotacji dla Akademii⁸³. W marcu 1950 r. sekretarz generalny Jan Dąbrowski mówił na Walnym Zgromadzeniu członków Akademii: „Na skutek bardzo poważnego zmniejszenia subwencji rządowych w stosunku do cyfr, jakie zapowiadano poprzednio [...] Z konieczności musiały być bardzo obniżone wydatki naukowe, w tym bardzo poważnie wydatki na badania i wydawnictwa” na 1950 r.⁸⁴ Sekretarz Generalny tłumaczył na tym forum politykę Zarządu PAU, „wskazując na trudności

⁷⁹ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 339/1950.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ *Ibidem*.

⁸² Sala 2010, s. 93.

⁸³ Por. AN PAN i PAU. PAU sygn. I 12, s. 2046; Hübner 1994, ss. 148–149.

⁸⁴ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 31 marca 1950, s. 6.

powiększenia budżetu Wydziału III [Matematyczno-Przyrodniczego – przyp. TS] poza staraniami o dotacje specjalne⁸⁵. Powołanie i organizowanie działalności naukowej w ramach instytutów było bowiem wyraźnie lepiej postrzegane przez władze państwowe. Pozornie Akademia miała więc realne szanse na otrzymanie dofinansowania ze strony władz państwowych na funkcjonowanie pracowni Instytutu Badań nad Człowiekiem. Przekształcenie Komitetu Ochrony Przyrody PAU w Instytut Ochrony Przyrody PAU uzasadniano 30 stycznia 1950 r. na posiedzeniu Zarządu PAU tym, że „stanowisko Ministerstwa Skarbu uniemożliwiło Ministerstwu Oświaty wprowadzenie sprawy na tory komisji związanej z PAU”⁸⁶.

Ingarden zdawał sobie oczywiście sprawę z sytuacji politycznej i wysokiej samooceny niektórych wybitnych członków PAU. By zwiększyć rangę i szanse swojej inicjatywy, Uczony proponował:

Konkretny plan badań nad naturą człowieka, jego odrębnością i pokrewieństwem do innych istot żywych, tudzież na[d] jego rolę na świecie, mógłby się dopiero wyłonić z szeregu⁸⁷ [wspólnych wstępnych dyskusji].

[One] mogłyby dopiero wytknąć centralne zagadnienia i poszczególne kierunki, w jakich należałoby przeprowadzić konkretne i systematyczne studia⁸⁸.

Ingarden zapewnił jednak, że gdyby jego inicjatywa była możliwa do zrealizowania w ramach PAU, jest w razie potrzeby gotów przedstawić na piśmie „pewien zarys zagadnień czy działów badań, jakie należałoby podjąć”⁸⁹. Tytułem przykładu proponował różnorodne badania „nad mózgiem i układem nerwowym” oraz „związkiem procesów w tym układzie zachodzącym z procesami psychicznymi, a w szczególności świadomościowymi człowieka”⁹⁰.

Punktem odniesienia w zakresie prac koncepcyjnych i realizowanego programu Instytutu miała być według Ingardena, nauka światowa

⁸⁵ *Ibidem*, s. 10.

⁸⁶ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 12, s. 2030.

⁸⁷ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 339/1950.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ *Ibidem* (2 cytaty).

a nie badania uczonych radzieckich. Nieprzypadkowo Ingarden w swym piśmie bezpośrednio powoływał się tylko na badania prowadzone w USA i Francji. Było to sprzeczne z oczekiwaniami kierownictwa PZPR.

Inicjatywa była z jednej strony odbiciem dotychczasowych zainteresowań Ingardena⁹¹, z drugiej – efektem jego przemyśleń nad dokonującymi się przemianami w nauce. Jak zaznaczał, „wszystkie te sprawy dotyczące natury człowieka bardzo mi osobiście leżą na sercu”⁹². Kończąc pismo wspominał, że od lat planował „całą sprawę zorganizowania odpowiednich badań poruszyć na terenie Akademii”⁹³.

Nieprzypadkowo Ingarden zaopatrzył swój wniosek w zastrzeżenie: „Od razu jednakże pragnę podkreślić, że gdyby mój udział” w pracach nad powołaniem projektowanej struktury:

miał stanowić powód jakichś trudności w stworzeniu Instytutu, to – rzuciwszy myśl – chętnie oddam ją innym do zrealizowania⁹⁴.

Należy odnotować, zawartą w tekście, gotowość Ingardena do zmiany nazwy i obniżenia rangi planowanej struktury do poziomu komisji⁹⁵ (jak można przypuszczać – międzywydziałowej).

W ramach bezpośrednich kontaktów osobistych⁹⁶ wspomniana idea prawdopodobnie była konsultowana przez Ingardena z dyrektorem Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Władysławem Heinrichem (także źle postrzeganym w PZPR). Wskazują na to: dorobek naukowy tego ostatniego i jego wypowiedzi na forum Zarządu PAU 29 marca 1950 r.⁹⁷; kontakty obu, mieszkających na stałe w centrum Krakowa, uczonych na terenie UJ, Komisji Filozoficznej PAU i Biblioteki Tłumaczeń Klasyków Filozofii PAU; wzmianka w pierwszym zdaniu omawianego dokumentu; zamieszczony w tekście analizowanego pisma

⁹¹ Wybór publikacji dotyczących badań Ingardena zamieszczono w przyp. 12.

⁹² AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 339/1950.

⁹³ *Ibidem* (2 cytaty).

⁹⁴ *Ibidem*.

⁹⁵ *Ibidem*.

⁹⁶ Wskazuje na to np. brak korespondencji z Ingardenem za ten rok w spuściźnie Władysława Heinricha przechowywanej w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

⁹⁷ Zwracał on na forum Zarządu uwagę: „Kto i gdzie będzie [słowo nieczytelne] co do planów badawczych” (AN PAN i PAU. PAU sygn. I 12, s. 2040).

Ingardena fragment dotyczący psychologii⁹⁸, plany powołania pracowni eksperymentalnych⁹⁹, poglądy filozoficzne Heinricha¹⁰⁰, poufność załączonego niżej projektu oraz naukowe kontakty Heinricha z naukowcami pracującymi w New Haven w USA¹⁰¹. Lokalizacja ta ma znaczenie, ponieważ w położonym niedaleko Princeton, 20 lat wcześniej założono interdyscyplinarny Institute for Advanced Study (Instytut Studiów Zaawansowanych). Miał on pod pewnymi względami podobne założenia jak ośrodek projektowany przez Ingardena.

Uczony chciał zachować jak największą dyskrecję w zakresie autorstwa inicjatywy, jest więc mało prawdopodobne, by ideę powołania Instytutu rozważano na najbliższym chronologicznie posiedzeniu Komisji Filozoficznej PAU (29 kwietnia 1950)¹⁰² i Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU (29 kwietnia 1950)¹⁰³. Brak informacji o Instytucie Badań nad Człowiekiem Akademii, np. w znanych współcześnie naukowcom listach Ingardena, może także wynikać z uzasadnionych obaw Ingardena przed cenzurą, przeglądającą prywatną korespondencję¹⁰⁴. Być może większe znaczenie miała szybkość przygotowania projektów w połowie kwietnia 1950 r. Sprawa powołania Instytutu nie znalazła odbicia w protokołach posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU. Stało się tak, pomimo że Ingarden był obecny wówczas na niemal wszystkich obradach tej struktury (30 stycznia, 30 marca, 29 kwietnia, 9 maja, 31 maja i 15 czerwca 1950 r.)¹⁰⁵.

⁹⁸ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 339/1950.

⁹⁹ W. Heinrich zorganizował pierwszą w Polsce pracownię psychologii doświadczalnej, którą odbudował po II wojnie światowej (Krzyżewski, s. 162). Brak przesłanek, by dotyczyło to np. wznowienia przedwojennej pracowni doświadczalnej wspomnianego wyżej fizyka i filozofa Czesława Białobrzeskiego. Musiałaby ona bowiem radykalnie zmienić przedmiot badań.

¹⁰⁰ Jak pisze Andrzej Śródka: „był rzecznikiem pojmowania filozofii jako metodologii i teorii nauk przyrodniczych, eksperymentalnego traktowania zjawisk psychicznych” (Śródka 1995, s. 26).

¹⁰¹ O amerykańskich kontaktach W. Heinricha, zob. Kielar-Turska 2006, s. 53.

¹⁰² Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego Spuścizna Danuty Gierulanki sygn. DCIX1A.

¹⁰³ AN PAN i PAU. PAU sygn. W II-9a, k. 31–32.

¹⁰⁴ Np. AN PAN i PAU Spuścizna Izydory Dąbmskiej, sygn. K III-109 korespondencja I. Dąbmskiej z R. Ingardenem. Listy te zostały wydane drukiem w: Kuliniak, Leszczyzna, Pandura, Ratajczak (oprac.) 2018a, ss. 176–177.

¹⁰⁵ AN PAN i PAU. PAU sygn. W II-9a, k. 29–34.

Zastanawiający jest tu np. brak wzmianki o Instytucie w dziennikach Władysława Tatarkiewicza. Tym bardziej, że w dniach 30 marca – 3 kwietnia (m.in. było w tym czasie Walne Zgromadzenie PAU) oraz od 8 do 13 kwietnia 1950 r. ten wybitny warszawski filozof był w Krakowie¹⁰⁶.

Ingarden zdawał sobie sprawę, że analizowana w niniejszym artykule inicjatywa znajdzie pozytywny odzew wśród wielu uczonych w Akademii. Szczególnie sprzyjającą okolicznością było uprawianie w tym czasie filozofii w krakowskim ośrodku naukowym, w bliskim „kontakcie z naukami przyrodniczymi”¹⁰⁷. Już przed 1939 r., działający tu filozofowie, często odwoływali się „do kategorii całości. Służyła im ona jako oręż przeciwko różnego rodzaju redukcjonizmom, a także jako środek neutralizowania pozytywistycznych argumentów wysuwanych podówczas przeciw metafizyce”¹⁰⁸.

Zaproponowana przez Ingardena formuła organizacyjna miała solidne podstawy merytoryczne wewnątrz Akademii. Do wymiany poglądów naukowych między przedstawicielami tak różnych dyscyplin nie mogły być wykorzystane Komitety Narodowe¹⁰⁹. Znając od wewnątrz funkcjonowanie komisji i komitetów PAU Ingarden słusznie uznał, że przedstawiona inicjatywa wykraczała także poza formułę międzywydziałowych komisji i komitetów Akademii. Możliwości tych ostatnich dodatkowo ograniczał fakt, że najczęściej komitety w PAU nie były powoływane na stałe lub miały w swym składzie delegatów z innych instytucji (przykładem Komitety Narodowe).

4. Przyczyny niepowodzenia

W realiach politycznych 1950 r. omawiana inicjatywa Ingardena była podejściem konstruktywnym, ale pozbawionym kompromisu wobec władzy. Uczony bardzo duże możliwości manewru pozostawiał uzgodnieniom między członkami Akademii, którzy mieli rozpocząć działalność w Instytucie i, choć tego nie podał wprost, inicjatywom Zarządu PAU.

¹⁰⁶ Tatarkiewicz 2019, ss. 404–405.

¹⁰⁷ Heller, Mączka 2004, s. 242.

¹⁰⁸ *Ibidem*, s. 243 (też cyt.). Szeroko o relacjach filozofii i nauk przyrodniczych, np. Dzwonkowska 2014, ss. 121–150, 179–308.

¹⁰⁹ Po 1945 r. PAU była nadal oficjalnie upoważniona do reprezentowania Polski w naukowych uniach międzynarodowych. Z punktu widzenia Akademii Komitety Narodowe były organami pomocniczymi w sprawach Unii.

Od strony formalnej powołanie Instytutu było zgodne z forsowanym przez kierownictwo PZPR powiązaniem nauki z państwem i potrzebami narodu. Przykładowo 13 lutego 1950 r. komunistyczne władze uchwałyły główne hasło zbliżającego się Kongresu Nauki Polskiej – „powiązanie nauki z Państwem Ludowym i życiem narodu”¹¹⁰.

W praktyce sytuacja była zupełnie inna. Idea powołania Instytutu była sprzeczna z planami PZPR wobec polskiej nauki. Nie chodziło tu o mające miejsce, preferowanie przez władze państwowe innych nauk niż humanistyczne i przyrodnicze. Ingarden zdawał sobie doskonale sprawę ze słabości kadr naukowych, dyspozycyjnych wobec PZPR. Zakładał dalszą dominację w środowisku naukowym uczonych przywiązanych do autonomii nauki, krytycznie nastawionych do zaostrzającej się polityki władz.

W zakresie tworzenia jednostek wyższego szczebla – Instytutów, pomysł Ingardena tylko pozornie odpowiadał ówczesnym tendencjom w polityce naukowej państwa. Pracownie projektowanego Instytutu miały skupić się na rzeczywistych problemach naukowych. Tymczasem, z polecenia władz ZSRR, w pierwszej połowie 1950 r. władze państw zależnych od tego mocarstwa miały w tym zakresie inne cele. Dążyły do budowy wyłącznie takich struktur naukowych, które zrealizują tylko z góry określone plany komunistycznych władz:

i wtedy dopiero można będzie mówić o planowaniu nauki, gdy [...], nauka uzyska jasny cel, zdobędzie zasadniczy kierunek, zostanie jednym słowem upolityczniona¹¹¹.

Specyfika inicjatywy Ingardena polegała jednak na zakładanej z góry interdyscyplinarności. Realizowana przez kierownictwo PZPR wersja centralizacji kierowania nauką, także w tym punkcie była sprzeczna z propozycją Uczonego. Struktury naukowe, powoływane po II wojnie światowej z polecenia lub za zgodą władz PPR, a następnie PZPR, nie były interdyscyplinarne. Od 1948 r. zakres działania instytutów naukowo-badawczych był efektem takiego „dzielenia” badań pomiędzy ministerstwa, by „instrumenty planowania i zespołowości okazały

¹¹⁰ Cyt. za: Hübner 1987, s. 107.

¹¹¹ Wypowiedź dyrektora Biura Kongresu Nauki Polskiej Józefa Borowika (Cyt. za: Hübner 1992, s. 627). Szerzej na ten temat, na przykładzie wybranych instytutów w Czechosłowacji, zob. Macková 2017, ss. 241–267.

się skutecznym narzędziem polityki”¹¹². Ogólnokrajowe kierownictwo PZPR nie brało pod uwagę, że przemiany społeczno-gospodarcze już wówczas wymagały:

współpracy naukowców z różnych dyscyplin w celu rozwiązywania złożonych, nowych problemów wykraczających poza tradycyjne dziedziny nauki¹¹³.

Realizację inicjatywy Ingardena uniemożliwiała także polityka PZPR wobec Akademii. Jak już wspomniano wyżej, na przełomie 1949 i 1950 r. rząd ograniczył dotacje na rzecz Akademii. Równocześnie uniemożliwił jej szersze korzystanie z innych dochodów. Niewiele pomogły starania władz Akademii w 1949 i 1950 r. w ministerstwach i u decydentów partyjnych¹¹⁴. Dotyczyło to także poszczególnych struktur PAU. Przykładem, największy, powołany już po II wojnie światowej, Komitet Badań Fizjograficznych PAU. Z założenia obejmował on swym zakresem wszystkie badania fizjograficzne, a więc szereg dyscyplin naukowych¹¹⁵. Tak jak komitety narodowe nie był tylko strukturą wewnętrzną Akademii. Składał się bowiem z przedstawicieli licznych instytucji naukowych. W jego skład wchodził także reprezentanci niektórych centralnych urzędów administracji państwowej. Do 1948 r. Komitet ten pełnił rolę koordynatora badań fizjograficznych w Polsce. Przydzielał poszczególnym badaczom fundusze na badania. Jego przewodniczącym był wiceprezes PAU Władysław Szafer¹¹⁶. W 1949 i 1950 r. indywidualne zasiłki na badania naukowe przyznawane przez Komitet były często związane z badaniami zespołowymi. Równocześnie Władysław Szafer deklarował wówczas: „granica [...] między teoretycznym a praktycznym znaczeniem badań fizjograficznych zaciera się zupełnie”¹¹⁷. Mimo to w związku z wspomnianymi wyżej przemianami politycznymi rząd wyraźnie z roku na rok ograniczał środki przyznawane Komitetowi. Jak zauważył oględnie Piotr Köhler:

¹¹² Hübner 1992, s. 309.

¹¹³ Cyt. za: Sala 2010, s. 93.

¹¹⁴ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 12, ss. 2030, 2046; AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 16 czerwca 1950, s. 2; AN PAN i PAU. PAU sygn. WIII-49.

¹¹⁵ AN PAN i PAU. PAU sygn. WIII-6b, s. 99; AN PAN i PAU. PAU sygn. WIII – 49.

¹¹⁶ Köhler 2002, s. 122.

¹¹⁷ AN PAN i PAU. PAU sygn. WIII – 49, 11 lutego 1950, s. 4.

Biorąc pod uwagę łatwość, z jaką inne instytucje uzyskiwały wielokrotnie większe kwoty na badania naukowe, można przypuszczać, że uderzająca wstrzemięźliwość w stosunku do Komitetu Badań Fizjograficznych w tej kwestii była elementem zaplanowanej polityki ówczesnych władz¹¹⁸.

Od marca 1950 r. do marca 1951 r.:

Nie odbyło się żadne posiedzenie komitetu, [...] z powodu braku informacji o funduszach, jakimi Komitet mógłby rozporządzać w roku bieżącym. [...] Sprawozdania za lata 1948 i 1949 zostały złożone do druku, jednak żadne z nich nie zostało wydrukowane¹¹⁹.

Równocześnie zaawansowane plany reformy struktury PAU na poziomie Wydziałów zostały zablokowane przez komunistyczne władze. W latach 1949–1952 zadbały one także, by – istniejących 10 komisji wspólnych dla czterech Wydziałów Akademii – nie udało się uzupełnić o żadną nową¹²⁰.

Wiosną 1950 r. bardzo realna stała się groźba rychłego faktycznego zakończenia naukowej działalności PAU. Nie oznacza to, że inicjatywa Ingardena była o kilka miesięcy spóźniona. PZPR prowadziła politykę naukową równocześnie na dwóch płaszczyznach: pozorów i realnej polityki. W praktyce, w 1949 i w 1. połowie 1950 r., PZPR blokowała „instytucjonalizację badań w PAU”¹²¹ w zakresie nauk ekonomicznych, przyrodniczych, technicznych i medycznych. Tolerowała natomiast te dotychczasowe formy działalności naukowej Akademii, które mogła propagandowo przedstawiać jako przestarzałe i niezwiązane z potrzebami państwa. Miało to ułatwić przymusowe wygaszenie działalności PAU. Nieprzypadkowo władze ministerstwa wydały zgodę na powołanie, rzekomo odległej od potrzeb państwa, Komisji Klasyków Przyrodoznawstwa i Medycyny. Ta wspólna komisja Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego i Lekarskiego oficjalnie miała się głównie skupić się „na przygotowaniu materiałów na 50ecie śmierci Marcelego

¹¹⁸ Köhler 2002, s. 122.

¹¹⁹ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 179/1951.

¹²⁰ Milczanowski 1994, ss. 440–442.

¹²¹ *Ibidem*.

Nęckiego, przypadające 14 października 1951 r.”¹²² Można przyjąć, że podobny był stosunek władz do powstałej wówczas Sekcji Bizantynologicznej Komisji Historycznej PAU¹²³.

Od 1949 r. zawieszono działalność Instytutu Ekonomicznego PAU. Zdaniem władz, prowadzone w jego ramach, badania stanowiły bowiem „zastosowanie i modyfikację teorii niemarksistowskich”, a wyniki „zostały osiągnięte metodami ekonomii zachodnio-europejskiej”¹²⁴. Mimo starań wiceprezesa PAU Władysława Szafera, Instytut Ochrony Przyrody PAU do grudnia 1952 r. pozostawał „w organizacji”¹²⁵. Dopiero w czerwcu 1950 r., po wcześniejszych uzgodnieniach z sekretarzem generalnym PAU Janem Dąbrowskim, Władysław Szafer na Walnym Zgromadzeniu mówił o, opracowanym przez Komitet Ochrony Przyrody PAU, projekcie „przekształcenia go w naukowo-badawczy Instytut Ochrony Przyrody” PAU¹²⁶. Co ważne ten Komitet i jego inicjatywy były jedyną strukturą PAU, której w omawianym protokole Walnego Zgromadzenia poświęcono tak dużo miejsca – cały akapit. W październiku 1950 r. ten instytut PAU jednak otrzymał pierwszą dotację. Pozwoliło to na podpisanie pierwszych umów o pracę z 12 pracownikami (połowę stanowili badacze)¹²⁷. Równocześnie władze państwowe zablokowały powstanie pracowni mającej zająć się badaniami lekarskimi¹²⁸.

W praktyce propozycja Ingardena nie mogła zostać zaakceptowana przez władze także z innego powodu. Pokazywała obłudę oskarżeń, wysuwanych zaledwie kilka miesięcy później przez działaczy partyjnych, pod adresem niedyspozycyjnych wobec władzy uczonych. Oskarżano ich bowiem o ukrywaną „niechęć do planowania badań naukowych”¹²⁹. Sprawa była tym istotniejsza, że filozofia i socjologia były wówczas „na

¹²² Hübner 1994, s. 153, przyp. 22.

¹²³ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 31 marca 1950, s. 10.

¹²⁴ AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG 216/1951 (oba cytaty). Cytaty wzięto ze sprawozdań Instytutu Ekonomicznego PAU z 1951 r.

¹²⁵ Miłczanowski 1994, ss. 439.

¹²⁶ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 16 czerwca 1950, s. 4.

¹²⁷ Köhler 2002, s. 151. Należy odnotować, że w literaturze Instytut ten częściej funkcjonuje pod inną (równoległe stosowaną) nazwą: Zakład Ochrony Przyrody PAU.

¹²⁸ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 31 marca 1950, s. 8, 10; Hübner 1994, ss. 154.

¹²⁹ Wypowiedź Włodzimierza Michajłowa z czerwca 1950 r. adresowana do badaczy zaangażowanych po stronie władzy na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej i Akademii Medycznej w Lublinie (cyt. za: *idem* 1987, s. 123).

pierwszej linii frontu ideologicznego”¹³⁰ PZPR. W najważniejszym organie prasowym partii rządzącej otwarcie oskarżano filozofów „burżuazyjnych”, w tym m.in. bezpośrednio Ingardena, o:

Unikanie wszelkich koncepcji całościowych, ograniczanie się do prac inwentaryzatorskich, [...] z przesadnej obawy ryzyka teoretycznego płynącą niechęć do uogólnień¹³¹.

W marcu 1951 r. na obradach Sekcji Nauk Społecznych i Humanistycznych Kongresu Nauki Polskiej czołowy filozof marksistowski Adam Schaff do najbardziej wstecznych zaliczył fenomenologię „Ingardena, machizm reprezentowany przez Heinricha [...]”¹³².

Zasadniczo sprzeczny z planami władz był także, zakładany przez Ingardena, wpływ wybitnych uczonych na nowe pokolenie badaczy. Władze PZPR już od końca 1948 r. planowały bowiem radykalnie zmniejszyć oddziaływanie przedwojennych profesorów na kształcenie kadr naukowych w omawianych dziedzinach¹³³.

Przy analizie idei powołania Instytutu Badań nad Człowiekiem PAU trzeba uwzględnić jeszcze jeden aspekt. W razie usunięcia przez władze państwowe z uczelni profesorów niedyspozycyjnych wobec PZPR, część z nich mogła skupić swą dalszą działalność naukową w strukturach PAU, pod warunkiem wszakże posiadania na to przez Akademię odpowiednich środków finansowych. Być może, wysuwając propozycję powołania Instytutu, Ingarden brał także pod uwagę wykorzystanie go jako miejsca pozwalającego represjonowanym na zachowanie autonomii badań naukowych. Jak pokazała rzeczywistość, Instytut mógłby zacząć pełnić tę funkcję już u schyłku 1950 r. Wariant taki był jednak sprzeczny z planami władz PZPR. Postanowiły one rozwiązać sprawę dalszych losów niepokornych uczonych inaczej, na swoich warunkach i pod swoją pełną kontrolą.

Można założyć, że w okrojonej formie w 2. połowie kwietnia 1950 r. inicjatywa Ingardena była omawiana w Warszawie przez sekretarza generalnego PAU Jana Dąbrowskiego z przedstawicielami władz

¹³⁰ Cyt. za: Hreczyński 2008, s. 125.

¹³¹ Artykuł Leszka Kołakowskiego cyt. za: Kuliniak, Pandura, Ratajczak 2018, s. 249 (oba cytaty).

¹³² Cyt. za: *ibidem*, s. 299.

¹³³ Zob. np. Terlecki 2002, s. 9.

partyjnych i państwowych. Bardzo dobrą okazję do takich działań stwarzało przedstawienie decydom w Warszawie wniosków dotyczących badań naukowych, których realizacja w ramach PAU mogłaby przynieść Akademii dodatkowe dotacje ministerialne. Jak wynika z powyższych rozważań, nie było możliwe przedstawienie władzom partyjnym przez Jana Dąbrowskiego w całości propozycji Ingardena.

Można przyjąć, że przed 29 kwietnia 1950 r., w trakcie bezpośrednich rozmów z wpływowymi reprezentantami władz partyjnych i odnośnego ministerstwa, sekretarz generalny PAU Jan Dąbrowski został poinformowany przez partyjnych decydentów o negatywnej ocenie idei powołania Instytutu Badań nad Człowiekiem PAU¹³⁴. Wątpliwe, by sekretarz generalny wspominał o niej w trakcie rozmów w Poznaniu w dniach 18–19 maja 1950 r. „w gronie tamtejszych członków PAU”¹³⁵.

Z opisanych wyżej powodów, Ingarden o losach swej inicjatywy dowiedział się tylko nieoficjalnie. Ze względu na poufność/obawę przed reakcją władz komunistycznych opisana inicjatywa nie znalazła nawet odbicia w protokołach posiedzeń zarządu PAU z wiosny 1950 r.¹³⁶, ani Walnych Zgromadzeń członków Akademii w 1950 r.¹³⁷

5. Zakończenie

Przybliżoną w niniejszym tekście inicjatywę Ingardena można uznać za najbardziej interdyscyplinarną inicjatywę zmiany struktury PAU po II wojnie światowej. Nie była to inicjatywa pozorowana, mająca na celu polepszenie swojej pozycji w relacjach z ówczesną władzą. Była wyrazem optymizmu Ingardena¹³⁸. Miała nie tylko zapobiec konsekwencjom dalszej specjalizacji uczonych, lecz stanowiła także element obrony zagrożonej autonomii nauki. Była ona niemożliwa do realizacji, nie tylko ze względu na swą treść. Presja PZPR na Akademię spowodowała, że wysuwane przez jej członków propozycje zreformowania PAU na poziomie Wydziałów i Instytutów, zasadniczo nie zostały zrealizowane.

¹³⁴ Por. AN PAN i PAU. PAU sygn. I 12, s. 2046.

¹³⁵ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, 16 czerwca 1950, s. 8.

¹³⁶ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 12.

¹³⁷ AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5.

¹³⁸ Por. Gołaszewska 1993, s. 8; Terlecki 2002, s. 123.

6. Aneks

Dokument składa się z czterech nienumerowanych stron maszynopisu. Zachowano oryginalną pisownię. Nieliczne literówki Ingardena poprawiono, zaznaczając ingerencję kwadratowym nawiasem.

Prof. Roman Ingarden
Kraków, ul. Biskupia 14

Kraków, dn. 17.IV.50.r.

ad. 339/50

JWPan
Prof. Dr. Jan Dąbrowski
Sekretarz Generalny P.A.U.
w KRAKOWIE

wielce[!] Szanowny Panie Rektorze!

Od prof. Heinricha dowiedziałem się, że można skierowywać do WPana Rektora pewne projekty co do zorganizowania badań naukowych na terenie PAU. Pozwalam sobie tedy wysunąć projekt następujący:

Proponuję mianowicie utworzenie w ramach PAU specjalnego Instytutu badań nad człowiekiem, które skupiałby w sobie zarówno przyrodników jak i humanistów zainteresowanych ogólnymi zagadnieniami dotyczącymi natury ludzkiej.

Sądzę – jak dałem już temu wyraz przed kilku laty na I Zjeździe Nauki Polskiej w Krakowie, zdaje się w r. 1946, – że stan wiedzy o człowieku w stosunku do wiedzy o przyrodzie martwej i o świecie organicznym pozaludzkim, a także w stosunku do różnych na przyrodoznawstwie opartych technologii, jest bardzo niezadowolający i pozostaje w tyle poza stanem i postęпами w tamtych wymienionych gałęziach wiedzy. Daje się to szczególnie dotkliwie odczuwać wszędzie tam, gdzie chodzi o różne podstawowe zagadnienia praktyczne życia człowieka i zbiorowości ludzkich – np. sprawy wychowania, polityki kulturalnej, ustrojów społecznych i państwowych, zagadnień międzynarodowych itp. – wszędzie niedorozwój wiedzy o człowieku sprawia, iż zagadnienia praktyczne bywają błędnie rozwiązywane, co uniemożliwia wyjście z impasu w wielu dziedzinach życia współczesnego. Ostatnia wojna zarówno przez bestialstwa, jakie się w jej przebiegu dokonywały, jak i przez

bohaterstwa człowieka, jakie w niej rozbłysły, każe nam uświadomić sobie, że człowiek jest istotą znacznie bardziej zagadkową i w gruncie rzeczy bardziej nieznaną niż do [=to] przed wojną mogliśmy przypuszczać. Toteż pogłębienie wiedzy o człowieku wydaje mi się niezbędnym warunkiem stworzenia racjonalniejszych podstaw pod różne technologie postępowania człowieka i społeczeństw ludzkich, a tym samym przyczynienia się do lepszego rozwiązywania zagadnień praktycznych, jakie stoją przed człowiekiem współczesnym.

Za jedną z przyczyn niezadowolającego stanu wiedzy o człowieku uważam to, że doszło do prawie zupełnego rozdziału między badaniami nad człowiekiem prowadzonymi z jednej strony przez przyrodników, z drugiej zaś przez tzw. humanistów. Z obu stron doszło nie tylko do braku znajomości wyników badań drugiej strony, do wielkiej jednostronności w organizowaniu własnych dociekań, ale nawet do zatracenia zdolności rozumienia zagadnień strony przeciwnej i języka naukowego przez nią używanego. Zarówno humaniści jak i przyrodnicy odnoszą się z lekceważeniem i prawie z pogardą do wyników i metod nadania strony przeciwnej, uważając własne dociekania i metody za jedynie wartościowe i miarodajne. Rozdział ten jeszcze pogłębił się od czasu, gdy na uniwersytetach wielu krajów doszło do podziału dawnych wydziałów „filozoficznych” na dwa odrębne wydziały. Skutki nie dały na siebie długo czekać.

Dlatego uważam, że pierwszym krokiem do zmiany tego złego i dla przyszłych badań szkodliwego stanu jest zgromadzić przy jednym stole przyrodników i humanistów dla przedyskutowania spraw o b i e strony interesujących. Powołaną do uczynienia tego kroku wydaje mi się instytucja tego rodzaju jak Polska Akademia Umiejętności, która skupia w sobie przedstawicieli wszystkich gałęzi wiedzy współczesnej.

W ramach proponowanego przeze mnie instytutu (czy komisji) musieliby się znaleźć z jednej strony zoologowie, antropologowie, przedstawiciele teoretycznej biologii, fizjologowie, biochemicy, neurologowie, psychopatolodzy, psychologowie (człowieka i zwierząt) z drugiej zaś historycy, zwłaszcza zaś prehistorycy, etnologowie, przedstawiciele ogólnego językoznawstwa, filologowie, zwłaszcza archeolodzy, historycy sztuki, prawnicy (teoretycy), socjologowie i filozo[fo]wie.

Konkretny plan badań nad naturą człowieka, jego odrębnością i pokrewieństwem do innych istot żywych, tudzież na[d] jego rolę na świecie, mógłby się dopiero wyłonić z szeregu dyskusyj wstępnych, jakie by

wspólnie przeprowadzono. Dyskusje te mogłyby dopiero wytknąć centralne zagadnienia i poszczególne kierunki, w jakich należałoby przeprowadzić konkretne i systematyczne studia. Dlatego też tutaj żadnego takiego ogólnego planu nie przedkładam. Chodzi mi na razie o pierwszy krok: o stworzenie jakiegoś organu czy ośrodka porozumienia i współpracy dwu dotąd sobie obcych ugrupowań uczonych interesujących się człowiekiem. Gdyby jednakże myśl moja znalazła oddźwięk na terenie Akademii i miałaby szanse realizacji, byłbym gotowy na wezwanie przedłożyć pewien zarys zagadnień czy działów badań, jakie należałoby podjąć.

Dla uniknięcia nieporozumień muszę od razu zaznaczyć, że Instytut badań nad człowiekiem – jak go sobie wyobrażam – nie miałby wcale być tylko ośrodkiem dyskusyjnym czy przedkładania referatów przypadkowo przez jego członków przedłożonych do dyskusji lub w celu ogłoszenia rozpraw, że tak powiem, systemem osobniczym zrobionych. Chodzi mi o stworzenie ośrodka istotnej współpracy nad kompleksami zagadnień, przy czym trzeba by rozporządzać szeregiem pracowni eksperymentalnych, wymagających znacznych nakładów na aparaturę i na stałe opłacanie pracujących w instytucie uczonych. Dla przykładu prac eksperymentalnych, jakie w Instytucie badań nad człowiekiem należałoby zorganizować i stałe prowadzić, pozwolę sobie wymienić cały kompleks różnorodnych spraw w dziedzinie badań nad mózgiem i układem nerwowym człowieka (czy zwierząt) i nad związkiem procesów w tym układzie zachodzącym z procesami psychicznymi, a w szczególności świadomościowymi człowieka. W szczególności chodziło by tu np. o badanie prądów czynnościowych w mózgu i ich stosunku do procesów psychicznych (dział badań w ostatnich dziesiątkach lat bardzo się rozwijający zagranicą, w szczególności w Stanach Zjednoczonych, Francji, a u nas zupełnie zaniedbany), chodziłoby także o przeprowadzenie doświadczeń z chorymi operowanymi po różnych nowotworach mózgowych, o doświadczenia nad tzw. lobotomią – itd. wszystko sprawy związane ściśle z dociekaniem nad różnorodnymi funkcjami mózgu i jego poszczególnych partii tudzież ich stosunku do życia psychicznego człowieka. O ile się orientuję, istnieją nawet w samym Krakowie uczeni-neurochirurdzy, którzy mogliby się podjąć tych badań, trzeba by tylko stworzyć im odpowiednie warunki pracy tudzież umożliwić im stałą współpracę z odpowiednio do tych zagadnień przygotowanymi psychologami. Trzeba by też postarać się o odpowiednie kierownictwo ogólne,

które zdołałoby stworzyć dokładny plan badań w różnych kierunkach i nie tylko przemyśleć i przeeksperymentować odpowiednie metody badania, ale nadto wyszkolić całe pokolenie uczonych metody te opanowujących i wydoskonalających je, a wolnych od dziś dość powszechnych uprzedzeń panujących z jednej strony między przyrodnikami a z drugiej między humanistami, o których już u wstępu mych uwag wspomniałem.

Oczywiście wszystkie te sprawy dotyczące natury człowieka bardzo mi osobiście leżą na sercu i dawno już myślałem, by całą sprawę zorganizowania odpowiednich badań poruszyć na terenie Akademii[i], która z racji swej ogólnej struktury wydaje mi się szczególnie predysponowaną, by na jej terenie taki Instytut badań nad człowiekiem powstał. Pragnąłbym też móc współ[]pracować w takim instytucie. Od razu jednakże pragnę podkreślić, że gdyby mój udział w nim miał stanowić powód jakichś trudności w stworzeniu Instytutu, to – rzuciwszy myśl – chętnie oddam ją innym do zrealizowania.

Proszę przyjąć wyrazy mego głębokiego poważania
i szacunku

Roman Ingarden [oryginalny podpis]

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności (dalej cyt. AN PAN i PAU): Polska Akademia Umiejętności (dalej cyt. PAU), sygn. KSG 339/1950.

AN PAN i PAU. PAU sygn. I 12, Protokoły Zarządu Polskiej Akademii Umiejętności.

AN PAN i PAU. PAU sygn. I 5, Protokoły posiedzeń Walnych Zgromadzeń członków PAU w 1950 r.

AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG nr 179/1951.

AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG nr 216/1951.

AN PAN i PAU. PAU sygn. WII-9a Protokoły posiedzeń II Wydziału Polskiej Akademii Umiejętności.

AN PAN i PAU. PAU sygn. WIII-6b Protokoły posiedzeń Wydziału III Polskiej Akademii Umiejętności.

AN PAN i PAU. PAU sygn. WII-57 Komisja Filozoficzna PAU.

- AN PAN i PAU. PAU sygn. WII – 59 Kwartalnik Filozoficzny.
- AN PAN i PAU. PAU sygn. KSG beznumery IV/3/1949.
- AN PAN i PAU. PAU sygn. I – 63a Instytut Ekonomiczny PAU.
- AN PAN i PAU. PAU sygn. WIII – 49 Protokoły Posiedzeń Komitetu Badań Fizjograficznych PAU.
- AN PAN i PAU. Spuścizna Izydory Dąbmskiej sygn. K III-109 Korespondencja Izydory Dąbmskiej z Romanem Ingardenem.
- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego SHS Ingarden R. akta osobowe.
- Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego Spuścizna Danuty Gierulanki sygn. DCIX1A Komisja Filozoficzna PAU 1948–1952.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Kuliniak, Radosław; Leszczyna, Dorota; Pandura, Mariusz; Ratajczak, Łukasz (oprac.) 2018a: *Korespondencja Izydory Dąbmskiej z Romanem Witoldem Ingardenem*. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki. ISBN 9788365031044 („Biblioteka Europejska”).
- Mauersberg, Stanisław; Wąlczak, Marian 1999: *Oświata Polska 1944–1956. Wybór źródeł*, t. 1. Warszawa: Polskie Towarzystwo Pedagogiczne. ISBN 83-720415-98.
- Kuliniak, Radosław; Leszczyna, Dorota; Pandura, Mariusz; Ratajczak, Łukasz (oprac.) 2018b: *Korespondencja Romana Witolda Ingardena. Z dziejów „Studia Philosophica. Commentarii Societatis Philosophicae Polonorum”*. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki. ISBN 9788365031129 („Biblioteka Europejska”).
- Tatarkiewicz, Władysław 2019: *Dzienniki t. 1, Lata 1944–1960*. Kuliniak, Radosław; Leszczyna, Dorota; Pandura, Mariusz; Ratajczak, Łukasz (oprac.). Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki. ISBN 978-83-650314-64.

OPRACOWANIA

- Borzym, Stanisław 1995: *Tło filozoficzne nauki polskiej. Od odzyskania niepodległości do stalinowskiego pierwszego kongresu nauki polskiej. Przegląd stanowisk*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN. ISBN 83-861661-85.
- Chmielewski, Witold Jan 2014: *Stanisław Skrzęszewski wobec ludzi nauki w świetle własnych notatek, listów i pism (1944–1950)*. Warszawa: Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR. ISBN 978-83-754557-48.
- Chrudzinski, Arkadiusz 2010: Composed objects, internal relations, and purely intentional negativity: Ingarden's theory of states of affairs. *Polish Journal of Philosophy* 4 (2), ss. 63–80.

- Dębowski, Józef (red.) 1994: *Spór o Ingardena. W setną rocznicę urodzin*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Dombrowski, Maciej 2008: Ontology versus metaphysics: the polemic between Stanisław Ignacy Witkiewicz and Roman Ingarden. *Kwartalnik Filozoficzny* 36, ss. 81–92.
- Dybiec, Julian 2001: Uniwersytet Jagielloński wobec stalinizmu 1945–1956. *Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności* 3, ss. 5–20. Dostęp online (20.09.2019): <http://pau.krakow.pl/PKHNPau/pkhn-pau-III-2001-1.pdf>.
- Dzwonkowska, Dominika 2014: *Filozofia a nauki przyrodnicze. Analiza koncepcji Stanisława Kamińskiego i Kazimierza Kłósaka*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. ISBN 978-83-641817-19.
- Garlej, Beata; Kuczera-Chachulska, Bernadetta (red.) 2015: *Estetyka literacka – Arcydzieło – Ingarden*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. ISBN: 978-83-652249-10 (Zeszyty Zakładu Aksjologii i Estetyki Literackiej WNH UKSW 2015, nr 2).
- Garlej, Beata 2013: Ingardenowskie rozumienie pojęć treść i forma dzieła sztuki literackiej. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica* 1, ss. 31–47.
- Głombik, Czesław 1999: *Husserl i Polacy. Pierwsze spotkania, wczesne reakcje*. Katowice: „Gnome”. ISBN 83-878192-55.
- Golaszewska, Maria 1993: *Roman Ingarden Człowiek i dzieło*. Kraków: Zakład Estetyki Instytutu Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego („Mała Biblioteka Estetyki” vol. 36).
- Grodziski, Stanisław 2005: *Polska Akademia Umiejętności 1872-1952-2002*, Kraków: Polska Akademia Umiejętności. ISBN: 83-601830-15.
- Heller, Michał; Mączka, Janusz 2004: Krakowska filozofia przyrody w okresie międzywojennym. *Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności* 6, ss. 213–243. Dostęp online (14.09.2019): <http://pau.krakow.pl/PKHNPau/pkhn-pau-VI-2004-9.pdf>.
- Hreczyński, Ryszard 2008: *Spełnana nauka. Opozycja intelektualna w Polsce 1945–1970*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper, ISBN 978-83-750702-93.
- Hübner, Piotr 1987: *Nauka polska po II wojnie światowej – idee i instytucje*. Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych.
- Hübner, Piotr 1992, *Polityka naukowa w Polsce w latach 1944–1953. Geneza systemu, t. 1–2*. Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich. ISBN 830404014X.
- Hübner, Piotr 1994: Siła przeciw rozumowi...: *Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939–1989*. Kraków: Secesja. ISBN 83-860770-69.

- Hübner, Piotr 1999: Polityka partyjno-rządowa wobec towarzystw naukowych w Polsce po II wojnie światowej. *Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności* 1, ss. 51–71. Dostęp online (20.08.2019): <http://pau.krakow.pl/PKHN-PAU/pkhn-pau-I-1999-5.pdf>.
- Jarosz, Dariusz 2017: Zwrot stalinizacyjny 1948–1950 i jego wpływ na funkcjonowanie organizacji społecznych. [W:] *Nie tylko partia? Organizacje społeczne w Polsce ludowej 1944–1989. Geneza, funkcjonowanie, znaczenie*. Pod redakcją Tadeusza Ruzikowskiego. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, ss. 27–49.
- Kielar-Turska, Maria 2006: Krakowski ośrodek psychologii. *Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności* 7, ss. 51–76. Dostęp online (20.08.2019): <http://pau.krakow.pl/PKHN-PAU/pkhn-pau-VII-2006-2.pdf>.
- Krzyżewski, Krzysztof 2000: Władysław Heinrich (1869–1957). [W:] *Złota Księga Wydziału Filozoficznego*. Pod redakcją Justyny Miklaszewskiej, Janusza Mizery. Kraków: Księgarnia Akademicka. ISBN 83-718838-89, ss. 162–167.
- Kobiela, Filip 2011: „Tygrys” contra „Mefisto”. O ataku Krońskiego na Ingardena po 60. latach. *Kwartalnik Filozoficzny* 39 (4), ss. 85–100. Dostęp online (20.08.2019): <https://philarchive.org/archive/KOBTM>.
- Köhler, Piotr 2002: *Botanika w Towarzystwie Naukowym Krakowskim, Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Umiejętności (1815–1952)*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności. ISBN 83-888571-93. („Studia i materiały do dziejów Polskiej Akademii Umiejętności”, t. 2).
- Kuliniak, Radosław; Pandura, Mariusz; Ratajczak, Łukasz 2018: *Filozofia po ciemnej stronie mocy. Krużaty marksistów i komunistów polskich przeciwko Lwowskiej Szkole Filozoficznej Kazimierza Twardowskiego, cz. 1, Lata 1945–1951*. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki. ISBN 978-83-650313-65.
- Lityńska, Aleksandra 2004: Krakowski ośrodek ekonomiczny w latach 1918–1939. *Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności* 6, ss. 167–176. Dostęp online (02.03.2020): <http://pau.krakow.pl/PKHN-PAU/pkhn-pau-VI-2004-7.pdf>.
- Macková, Adéla Jünová 2017: State institutes and the Czechoslovak Academy of Sciences 1948–1953. *Studia Historiae Scientiarum* 16, ss. 241–267. DOI 10.4467/2543702XSHS.17.010.7711. Dostęp online (15 X 2019): [http://www.ejournals.eu/Studia-Historiae-Scientiarum/2017/16\(2017\)/art/11204/](http://www.ejournals.eu/Studia-Historiae-Scientiarum/2017/16(2017)/art/11204/).
- Majewska, Zofia 1995: *Książeczka o Ingardenie, szkic biograficzny*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. ISBN 83-227079-83.
- Mauersberg, Stanisław; Walczak, Marian 2005: *Szkołnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944–1956)*. Warszawa: Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego. ISBN 83-720444-14.

- Milczanowski, Piotr 1994: Struktura organizacyjna Polskiej Akademii Umiejętności. [W:] Hübner, Piotr 1994: Siła przeciw rozumowi...: *Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939–1989*. Kraków: Secesja. ISBN 83-860770-69.
- Ogrodnik, Bogdan 2000: *Ingarden*. Warszawa: Wiedza Powszechna. ISBN 83-214120-84 („Myśli i Ludzie”).
- Pasisz, Piotr 2019: Kariera naukowa Celiny Bobińskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1950–1984. *Res Gestae. Czasopismo Historyczne* 8, ss. 114–126. DOI 10.24917/24504475.8.5. Dostęp online (7 III 2020): <http://poetica.up.krakow.pl/~wwwaupc/index.php/aupcsh/article/view/5014/4704>.
- Sala, Stanisław 2010: Interdyscyplinarność globalizacji, [W:] *Badania interdyscyplinarne – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość nauk przyrodniczych, 15–16.04.2010 Golejów k. Staszowa*. Pod redakcją Małgorzaty Ludwikowskiej-Kędzi, Artura Zielińskiego. Kielce: Instytut Geografii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. ISBN 978-83-600263-11 ss. 93–98.
- Schaeffer, Jean-Marie; Potocki, Christophe (red.) 2012: *Roman Ingarden: Ontologie, esthétique, fiction*. Paryż: Editions des Archives contemporaines. ISBN 978-28-130006-99.
- Sękowski, Paweł 2011a: Pracownicy naukowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Polskim Stronnictwie Ludowym w Krakowie (1945–1946). *Studia Historyczne* 54(1), ss. 31–57.
- Sękowski, Paweł 2011b: *Polskie Stronnictwo Ludowe w Krakowie i powiecie krakowskim w latach 1945–1949*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej. ISBN: 978-83-762924-58.
- Skrzyński, Tomasz 2015: Aktywność Tadeusza Banachiewicza na Posiedzeniach Walnych i w pracach Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1919–1952. *Studia Historyczne* 58(3), ss. 367–387.
- Skrzyński, Tomasz 2014: From the history of the Polish Peasant Party in Cracow in the years 1945–1946. *Studia Historyczne* 57(1), ss. 77–90. Dostęp online (15.05.2019): <http://journals.pan.pl/dlibra/publication/111153/edition/96439/content>.
- Skrzyński, Tomasz 2002: Wokół wydania ostatniego numeru „Kwartalnika Filozoficznego” w 1950 roku. *Kwartalnik Filozoficzny* 30(4), ss. 5–23. ISSN 1230–4050.
- Słomski, Wojciech (red.) 2010: *Spór o istnienie świata. W 40. rocznicę śmierci Romana Ingardena*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie. ISBN 978-83-610879-22.
- Stróżewski, Władysław 2000: Roman Ingarden. [W:] *Złota Księga Wydziału Filozoficznego*. Pod redakcją Justyny Miklaszewskiej, Janusza Mizery. Kraków: Księgarnia Akademicka. ISBN 83-718838-89 („Złote Księgi Uniwersytetu Jagiellońskiego”), ss. 253–278.

- Szyszkowska, Małgorzata 2017: Evaluating musical works: Between Qualities, Values and Judgments with Roman Ingarden. *Interdisciplinary Studies in Musicology* 17, ss. 34–45.
- Śródka, Andrzej 1995: *Uczeni polscy XIX – XX stulecia, tom II, H-L*. Warszawa: Agencja Wydawnicza ARIES. ISBN 83-857871-00.
- Terlecki, Ryszard 2002: *Profesorowie UJ w aktach UB i SB*. Kraków: Wydawnictwo Literackie. ISBN 83-080321-17.
- Tomaszewska, Wiesława Maria 2014: Jakości metafizyczne w dziele sztuki i ich poznawanie. *Studia Philosophiae Christianae* 2, ss. 126–144.
- Węgrzecki, Adam (red.) 1995: *Roman Ingarden a filozofia naszego czasu*. Kraków: Polskie Towarzystwo Filozoficzne „Cracovia”. ISBN 83-851047-63.
- Węgrzecki, Adam (red.) 2011: *W kręgu myśli Romana Ingardena*. Kraków: Wydawnictwo WAM. ISBN 978-83-750589-63.
- Węc Janusz Józef 2015: Adam Krzyżanowski (1873–1963). [W:] *Jubileuszowa Księga Nauk Politycznych*. Pod redakcją Andrzeja Zięby. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, ISBN 978-83-233-4013-3, ss. 149–158.
- Woźniczka, Zygmunt 1999: *Trzecia wojna światowa w oczekiwaniach emigracji i podziemia w kraju w latach 1944–1953*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego. ISBN 83-226086-59 („Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 1808).
- Ziółkowska, Anna 2011: *Rola świadomości w konstyтуowaniu człowieka. Roman Ingarden a Paul Ricoeur*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. ISBN 978-83-709211-32.